

Sygn. akt VIII C 857/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę 9.176,98 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.176,98 zł (dziewięć tysięcy sto siedemdziesiąt sześć złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1.646,33 zł (jeden tysiąc sześćset czterdzieści sześć złotych i trzydzieści trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
4. nakazuje zwrócić na rzecz powódki ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 159 zł (sto pięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem nadpłaconej części opłaty sądowej od pozwu.

Sygn. akt VIII C 857/17

UZASADNIENIE

W dniu 20 kwietnia 2017 roku powódka K. G., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W., powództwo o zapłatę kwoty 9.176,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty, ponadto wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że w dniu 12 października 2016 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do powódki samochód marki B. (...) o nr rej. (...). W dacie szkody powódka była ubezpieczona w zakresie AC u pozwanego. W toku likwidacji szkody ubezpieczyciel wyliczył jej wartość na kwotę 9.027,02 zł, którą wypłacił poszkodowanej. W dniu 22 grudnia 2016 roku powódka przedstawiła pozwanemu fakturę VAT za naprawę opiewającą na kwotę 18.204 zł, żądając jednocześnie dopłaty kwoty 9.176,98 zł tytułem dalszego odszkodowania, czego pozwany nie uznał. **(pozew k. 38-41)**

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wyjaśnił, że wypłacone odszkodowanie zostało wyliczone zgodnie z postanowieniami OWU AC na podstawie kalkulacji naprawy i nie może być uznane za zaniżone. Wskazał, że istnieje możliwość weryfikacji sporządzonego kosztorysu oraz dopłaty odszkodowania w związku z przedstawieniem faktury VAT, w przedmiotowym przypadku jednak do faktury nie został dołączony żaden kosztorys, nie wiadomo zatem, czy naprawa obejmowała jedynie szkody pochodzące ze zdarzenia z dnia 12 października 2016 roku, czy też inne. Jednocześnie, w ocenie pozwanego, o wysokości kosztów naprawy nie może przesądzać prywatna ekspertyza. **(odpowiedź na pozew k. 45-50)**

Replikując na powyższe powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie. Wyjaśniła, że zgodnie z postanowieniami OWU, uzupełnienie kwoty odszkodowania do poziomu wynikającego z przedstawionych faktur następuje pod warunkiem zgodności dokonanej naprawy z uznanym zakresem uszkodzeń. Dla dopłaty odszkodowania OWU nie przewiduje konieczności przedstawienia kosztorysów do faktur. W przedmiotowej sprawie pozwany dokonał oględzin po naprawczych, a mimo to odmówił wypłaty dalszego świadczenia. **(pismo procesowe k. 68-70)**

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie, ponadto pełnomocnik pozwanego w złożonych pismach procesowych wypowiedział się w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii. **(protokół rozprawy k. 132-132v., k. 143-143v., k. 156-156v., k. 165-166, pismo procesowe pozwanego k. 137-138, k. 162)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. G. jest właścicielką samochodu marki B. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2012.

W dniu 12 października 2016 roku powódka kierując przedmiotowym pojazdem brała udział w zdarzeniu drogowym. Powódka nie dostosowała prędkości do warunków, w jakich ruch się odbywał i uderzyła w tył samochodu marki P. o nr rej. (...).

W dacie zdarzenia K. G. objęta była ochroną ubezpieczeniową z tytułu autocasco w pozwanym Towarzystwie (...). **(polisa k. 10-12, potwierdzenie okoliczności zdarzenia k. 13-14, okoliczności bezsporne)**

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W jego toku pozwany określił wartość pojazdu powódki na kwotę 9.027,02 zł, którą wypłacił poszkodowanej. Wycena została przeprowadzona w systemie A.. Nie zgadzając się z ustaloną wartością szkody powódka zleciła wydanie prywatnej ekspertyzy, w treści której rzeczoznawca wycenił szkodę na kwotę 18.650,35 zł. Jednocześnie pozwana oddała uszkodzony pojazd do naprawy, ponosząc z jej tytułu koszt 18.204 zł. W fakturze wskazano, iż została ona wystawiona za naprawę powypadkową, części + usługa.

W piśmie z dnia 22 grudnia 2016 roku, doręczonym w dniu 2 stycznia 2017 roku, powódka wezwała pozwanego do wypłaty pozostałej części należnego odszkodowania wyrażającego się różnicą pomiędzy kwotą wynikającą z faktury a dotychczas przyznanym świadczeniem, tj. kwoty 9.176,98 zł. W odpowiedzi na powyższe pozwany podtrzymał pierwotną decyzję wskazując, że wraz z fakturą nie przedłożono kosztorysu naprawy, co uniemożliwia jej weryfikację. **(decyzja k. 15, wezwanie k. 16-17, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 18, faktura k. 19, ekspertyza wraz z załącznikami k. 20-31, pismo k. 32, okoliczności bezsporne)**

W myśl postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Standard, w przypadku szkody częściowej pozwany ustala wysokość odszkodowania, które obejmuje koszty naprawy pojazdu mające związek przyczynowy ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową (§ 15 ust. 1). Wysokość odszkodowania wyliczana jest w oparciu o wycenę kosztów naprawy (§ 15 ust. 2). Wycena ta wykonywana jest na podstawie indywidualnej oceny uszkodzeń

pojazdu związanych ze zdarzeniem, z wykorzystaniem do tego celu informacji na temat realnych kosztów naprawy uzyskanych przez analizę aktualnej sytuacji rynkowej, której podstawą jest:

- koszt robocizny ustalony w oparciu o normy czasowe określone przez producenta pojazdu i ujęte w systemie A., E. lub DAT oraz o stawkę za 1 rbg ustaloną przez W. na podstawie stawek stosowanych przez warsztaty poza (...) z terenu województwa względem którego dokonano taryfikacji składki,

- koszt części zamiennych w wysokości cen podanych w aktualnych polskich wydaniach systemu A., E. lub DAT z uwzględnieniem cen części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu, z zastrzeżeniem: że wycena kosztów części zamiennych dokonywana jest na podstawie cen części zalecanych do stosowania przez producenta pojazdu lub jego oficjalnego importera skorygowanych o współczynnik w wysokości 0,6 wynikający z uwzględnienia w wycenie cen tzw. zamienników, tj. części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadających stosowną homologację (§ 15 ust. 3 pkt 1 i 2).

W razie udokumentowania fakturami VAT poniesionych kosztów naprawy wyższych niż przyjętych przez W. w wycenie, pozwany uzupełniał kwotę odszkodowania do poziomu wynikającego z faktur, nie więcej jednak niż do poziomu cen części podanych w aktualnych polskich wydaniach systemu A., E. lub DAT, opartych na danych producenta/importera pojazdu, nie więcej niż średnie ceny zalecane przez producenta pojazdu lub oficjalnych importerów do stosowania przez ich sieci serwisowe, bez uwzględniania współczynnika korygującego w wysokości 0,6, pod warunkiem stwierdzenia przez pozwanego zgodności dokonanej naprawy z zakresem uszkodzeń uznanych przez pozwanego oraz przedstawienia naprawionego pojazdu na żądanie pozwanego w celu dokonania oględzin (§ 15 ust. 4). (**OWU AC k. 33-36, okoliczności bezsporne**)

Koszt naprawy pojazdu powódki z uwzględnieniem stawki za 1 rbg na poziomie 100 zł netto, przywracający ten pojazd do stanu sprzed szkody, wynosi 20.274,07 zł. Możliwa byłaby naprawa tego pojazdu za kwotę ujętą w fakturze za naprawę. (**pisemna opinia biegłego sądowego k. 81-97, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 120-125, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 156-156v.**)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z opinii biegłego sądowego P. K.. Oceniając opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym załączonych aktach szkodowych. W opiniach uzupełniających biegły odniósł się do zarzutów sformułowanych przez stronę pozwaną.

Na rozprawie w dniu 8 maja 2019 roku Sąd oddalił wniosek pozwanego o zobowiązanie biegłego sądowego do wydania opinii uzupełniającej w zakresie wyliczenia uzasadnionych kosztów naprawy przy zastosowaniu współczynnika korekcyjnego 0,6 do części, uznając opinię uzupełniającą za zbędną dla rozstrzygnięcia sprawy. W przedmiotowej sprawie za podstawę wyliczenia wartości szkody w pojeździe powódki została przyjęta przedłożona przez nią faktura za naprawę, w konsekwencji do likwidacji szkody znajdował zastosowanie § 15 ust. 4 OWU AC, który wyłączał stosowanie spornego współczynnika.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia (art. 805 i następne k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie szkody), przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. 2015, poz. 1206 ze zm.) oraz postanowienia zawartej przez K. G. z pozwanym umowy ubezpieczenia autocasco wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 812 § 1 i 2 k.c., przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń obowiązany jest doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, które określają m.in. sposób ustalania wysokości szkody oraz warunki wypłaty odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 12 października 2016 roku, w wyniku którego doszło do uszkodzenia samochodu marki B. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność powódki, jak również okoliczność, iż w jego dacie K. G. posiadała ubezpieczenie autocasco w pozwanym Towarzystwie (...).

Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Osią sporu w niniejszej sprawie była wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że w myśl postanowień OWU AC, wysokość szkody częściowej była ustalana w dwojakiej formie: na podstawie wyceny kosztów naprawy sporządzonej wg zasad określonych w § 15 ust. 2 i 3, bądź też, w przypadku przedstawienia faktur za naprawę, na podstawie tychże faktur (do ich wysokości), pod warunkiem stwierdzenia przez pozwanego zgodności dokonanej naprawy z zakresem uszkodzeń uznanych przez pozwanego oraz przedstawienia naprawionego pojazdu na żądanie pozwanego w celu dokonania oględzin. W przypadku ustalania wysokości odszkodowania w oparciu o faktury za naprawę pozwany nie stosował współczynnika w wysokości 0,6, wynikającego z uwzględnienia w wycenie cen tzw. zamienników. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że pozwany dokonał wyceny szkody w oparciu o sporządzoną kalkulację naprawy, jak również, że po otrzymaniu odszkodowania powódka przesłała ubezpieczycielowi prywatną ekspertyzę oraz fakturę za naprawę pojazdu opiewającą na kwotę 18.204 zł. Pozwany jednak odmówił dopłaty odszkodowania podnosząc, że kwota wymieniona w fakturze jest nieweryfikowalna, do faktury nie załączono bowiem kosztorysu. Rzecz jednak w tym, że postanowienia OWU AC nie wymagają dla ustalenia wartości szkody w oparciu o § 15 ust. 4 przedłożenia przez poszkodowanego kosztorysu do faktury, a dla uznania faktury wystarczające jest dokonanie naprawy zgodnie z uznanym zakresem uszkodzeń oraz przedstawienie na żądanie pozwanego (a więc nie w każdym przypadku) auta celem przeprowadzenia oględzin. W niniejszej sprawie powód nie tylko nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), ale nawet nie podnosił, iż przeprowadzona przez powódkę naprawa nie odpowiadała zakresowi uszkodzeń, a także, że wzywał powódkę do okazania pojazdu celem wykonania jego oględzin, a ta tej prośbie odmówiła. W piśmie z dnia 17 stycznia 2017 roku (k. 32), będącym odpowiedzią na wystosowane przez pozwaną wezwanie do zapłaty, pozwany zażądał wyłącznie przedłożenia kosztorysu do faktury, które to żądanie nie znajdowało jednak żadnych podstaw w treści OWU AC. Lektura OWU AC nie pozwala również na przyjęcie, iż w przypadku kwestionowania faktury przez ubezpieczyciela ten mógł zażądać dodatkowych dokumentów. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że stosownie do treści art. 12 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, ogólne warunki ubezpieczenia oraz umowa ubezpieczenia powinny być formułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały. W myśl zaś ust. 4 powołanego przepisu, postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Jak powszechnie przyjmuje się w judykaturze Sądu Najwyższego, w razie niejasności, nieдомówień, braku jednoznaczności sformułowań ogólnych warunków umów, wynikające z tego wątpliwości należy tłumaczyć na korzyść ubezpieczonego. Pogląd taki wyrażono m.in. w uchwale składu 7 sędziów z dnia 31 marca 1993 roku (III CZP 1/93, OSNCP 1993/10/170), mającej walor zasady prawnej, oraz uchwale z dnia 8 lipca 1992 roku (III CZP 80/92, OSNCP 1993/1-2/14), a następnie kontynuowano w dalszej linii orzeczniczej. Wymogi transparentności wzorców umownych oraz konsekwencje zawartych w nich postanowień niejednoznacznych określił ustawodawca w art. 385 § 2 k.c. Ponadto, zgodnie z ugruntowaną linią orzeczniczą, postanowienia ogólnych warunków umów ubezpieczenia podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c., gdy ich postanowienia nie są precyzyjne i stwarzają wątpliwości co do ich istotnej treści, a wykładnia taka nie może pomijać celu, w jakim umowa została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2006 roku, II CSK 60/06, LEX ; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 roku, V CK 481/03, LEX). Jak jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie, dyrektywy interpretacyjne ustanowione w art. 65 § 2 k.c. przyznają prymat zgodnemu zamiarowi stron i celowi umowy. Odczytanie zgodnego zamiaru stron powinno przy tym uwzględniać wszystkie fakty dotyczące nie tylko etapu zawierania umowy, ale także jej realizacji, jeżeli umożliwiają one stwierdzenie, jak strony pojmowały znaczenie poszczególnych postanowień umownych (m.in. wyrok SN z dnia 10 stycznia 2014 roku, I CSK 155/13, LEX). Cel umowy, jako kryterium wykładni umowy ubezpieczenia, nakazuje położenie nacisku na charakter ochronny tego stosunku prawnego. Ten aspekt tłumaczenia umowy ubezpieczenia Sąd Najwyższy zaakcentował w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 stycznia 2006 roku (V CSK 90/05, LEX), odwołał się do niego także w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2007 r. (II CSK 375/07, LEX). W obydwu tych orzeczeniach podkreślił, że wykładnia postanowień umowy ubezpieczenia musi uwzględniać, jako zasadę odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń przy jednoczesnym ograniczonym rozumieniu przesłanek odpowiedzialność tę wyłączających. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2015 roku (II CSK 295/14, LEX), wykładnia postanowień wzorca umowy stworzonego przez ubezpieczyciela nie może prowadzić do zaostreżenia wymagań stawianych ubezpieczającemu i ograniczania obowiązków ubezpieczyciela. Taki kierunek wykładni przesądzałby o naruszeniu art. 65 § 2 k.c. w powiązaniu z celem i istotą umowy ubezpieczenia wynikającymi z art. 805 § 1 k.c. To zatem zgodny zamiar stron i cel umowy, nie zaś dosłowne brzmienie warunków ubezpieczeń, mają najistotniejsze znaczenie przy wykładni postanowień tych ostatnich, brak jest bowiem podstaw, aby postanowienia wzorca umowy postrzegać w kategoriach tekstu prawnego, dokonując ich wykładni analogicznie do interpretacji przepisów prawa. Reasumując, przy wykładni postanowień ubezpieczenia, w tym ogólnych warunków ubezpieczenia, należy uwzględniać cel umowy i interesy ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego. Wykładnia ta nie może pomijać celu, w jakim umowa została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania. Celem umowy jest zaś niewątpliwie udzielenie ubezpieczonemu ochrony na wypadek określonego w umowie ryzyka, w zamian za zapłatę składki. Powtórzyć należy, iż umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny do wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony. W konsekwencji ewentualne wątpliwości w zakresie tego, czy w przypadku zakwestionowania faktury przez pozwanego ten mógł zażądać kosztorysu do faktury, rozstrzygnąć należy na korzyść powódki przyjmując, że uprawnienie takie pozwanemu nie przysługiwało.

Przypomnienia wymaga również, że zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem, pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX nr 1711573). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111).

Jak wynika z opinii biegłego sądowego, koszt naprawy samochodu powódki uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 12 października 2016 roku, przywracający ten pojazd do stanu sprzed szkody, wynosi 20.274,07 zł. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego sądowego P. K. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wobec jednoznacznego brzmienia § 15 ust. 4 OWU AC, brak było podstaw do uzupełnienia opinii biegłego poprzez dokonanie wyceny szkody z uwzględnieniem korekty 0,6 stosowanej do cen części użytych do naprawy. Pozwana dochodziła w sprawie dopłaty odszkodowania w wysokości 9.176,98 zł wywodząc, że wartość szkody wyniosła 18.204 zł, która to wartość mieści się w granicach sporządzonej przez biegłego wyceny. Na marginesie zauważyć należy, że różnica pomiędzy wartością ustaloną przez biegłego, wartością wynikającą z prywatnej

ekspertyzy oraz wartością ujętą w fakturze jest niewielka i może wynikać chociażby z odmiennej stawki za 1 rbg. Jednocześnie świadczy ona o tym, że faktura za naprawę nie została zawyżona, a sama naprawa dotyczyła elementów uszkodzonych w wyniku przedmiotowego zdarzenia. Wynika to zresztą z treści samej faktury, w której wskazano, iż wystawiono ją z tytułu powypadkowej naprawy.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.176,98 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociaż by opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie). Natomiast zgodnie z treścią art. 817 § 1 i § 2 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. W niniejszej sprawie powódka oznaczyła wartość swojego żądania w wezwaniu do zapłaty doręczonym pozwanemu w dniu 2 stycznia 2017 roku, a zatem była uprawniona do żądania odsetek od należnego jej uzupełniającego odszkodowania począwszy od dnia 3 stycznia 2017 roku. Podkreślenia wymaga przy tym, że w tej dacie niespornie upłynął 30-dniowy termin na wypłatę odszkodowania, zwłaszcza, że pozwany nie wykazał, aby ustalenie wysokości szkody wymagało dłuższego terminu.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.417 zł, na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 300 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 300 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1.646,33 zł tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych kosztów w postaci wynagrodzenia biegłego. Ponadto Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz powódki kwotę 159 zł tytułem nadpłaconej części opłaty od pozwu (art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.